

KS. ANDRZEJ KULIBERDA

RUCHY EKLEZJALNE NADZIEJĄ KOŚCIOŁA

Ważnym przejawem charyzmatycznego wymiaru Kościoła są ruchy¹. Świadczą one o wielości form, w jakich wyraża się i realizuje Kościół oraz stanowią nowość, którą należy rozpoznawać jako jeden z najważniejszych owoców wiosny Kościoła, którą zapowiadał już Sobór Watykański II². W komunii z pasterzami i w powiązaniu z inicjatywami diecezjalnymi ruchy mogą wnieść do Kościoła swoje bogactwo duchowe, formacyjne i misyjne jako cenne doświadczenie i jako wzór chrześcijańskiego życia³. Niestety, ruchy wciąż pozostają rzeczywistością, która nie w pełni jeszcze została doceniona i wykorzystana⁴.

1. Charakterystyka ruchów

Ruchy eklezjalne to społeczności o różnym charakterze, czasem nawet o odmiennej strukturze kanonicznej, które na tle innych zrzeszeń religijnych⁵

¹ Jan Paweł II, *Jesteście bogactwem Kościoła. Przemówienie do uczestników Światowego Kongresu Ruchów Kościelnych (27.05.1998)*, OsRomPol 19: 1998 nr 8-9, s. 35.

² Jan Paweł II, *Idźcie i nieście wszystkim narodom prawdę, piękno i pokój. Przemówienie wygłoszone podczas audiencji dla ruchu „Comunione e Liberazione” (21.09.1984)*, OsRomPol 5: 1984 nr 9, s. 32; Jan Paweł II, *Jesteście bogactwem Kościoła...*, s. 34.

³ Jan Paweł II, *Misje ewangelizacyjne Rzymu. Homilia wygłoszona podczas mszy św. w Wigilię Zesłania Ducha Świętego (25.05.1996)*, OsRomPol 17: 1996 nr 7-8, s. 41.

⁴ Jan Paweł II, *Jesteście bogactwem Kościoła...*, s. 34.

⁵ Jan Paweł II w ChL 30 wymienia cztery rodzaje zrzeszeń w Kościele współczesnym. Są to stowarzyszenia, grupy, wspólnoty i ruchy. **A. Stowarzyszenia.** Ze swej natury stowarzyszenie powstaje i działa w oparciu o wyraźnie określony statut, który opisuje jego strukturę organiczną, podział funkcji według ustalonych kryteriów, formy przynależności członków, sposoby ich przyjmowania i wydalania, programy formacji, propozycje działań, cele do osiągnięcia, sposoby współpracy z władzą kościelną w misji Kościoła. **B. Grupy.** Grupę charakteryzuje spontaniczność przynależenia, wolność, i względna trwałość. Zawiązuje się ona spontanicznie by, wspólnie realizować cele i zwykle rozpada się z chwilą ich osiągnięcia, odejścia od pierwotnego zamierzenia albo wskutek istotnej zmiany okoliczności skłaniających wcześniej do jej zawiązania. **C. Wspólnoty.** Niektóre grupy przekształcają się we wspólnoty. We wspólnocie istotnym elementem jest doświadczenia braterstwa w miarę organiczne i stabilne. Poszczególni członkowie czują się zjednoczeni wartościami o charakterze

takich jak stowarzyszenia czy bractwa, charakteryzują się nie tylko najmniejszym stopniem nasycenia formalnymi elementami organizacyjnymi⁶, ale przede wszystkim charyzmatyczną genezą. Charyzmaty bowiem z natury swojej udzielają się innym i w ten sposób dają początek „duchowemu pokrewieństwu” oraz przyjaźni w Chrystusie. Przejście od charyzmatu założyciela do ruchu dokonuje się dzięki tajemniczej sile, z jaką założyciel oddziałuje na tych, którzy biorą udział w jego duchowym doświadczeniu⁷. Ruch zatem oznacza pewną konkretną rzeczywistość kościelną, którą tworzą głównie ludzie świeccy, pewien program kształtowania wiary i chrześcijańskiego świadectwa, którego metody wychowawcze oparte są na określonym charyzmacie, udzielonym założycielowi ruchu w konkretnych okolicznościach i formach⁸.

Charyzmatyczna geneza ruchów implikuje inną znaczącą cechę ruchu, jaką jest nowość (RM 72). Istnieje bowiem trwała podstawowa forma życia kościelnego, w której wyraża się ciągłość historyczna organizacji Kościoła, ale są zawsze także nowe powiewy Ducha Świętego, które sprawiają, że struktura Kościoła stale jest żywa i nowa. W historii Kościoła jak i w naszych czasach ruchy apostołskie pojawiają się w zawsze nowej formie, ponieważ są one odpowiedzią Ducha Świętego na zmienne sytuacje, w jakich nieraz znajduje się Kościół⁹. Ruchy zatem mogą przybierać najrozmaitsze formy jako wyraz wolności Ducha i jako odpowiedź na różnorodne wymogi pojawiające się w dziejach Kościoła (ChL 24).

Z charyzmatycznością ruchów i ich nowością, wiąże się dynamizm misyjny ruchów zdolny przyciągać innych. Ruchy, dzięki swojemu oddziaływaniu, szybko rozprzestrzeniają się - także w sensie geograficznym - co powoduje, że często mają charakter międzynarodowy i powszechny. W ten sposób przekraczają struktury parafii i diecezji¹⁰. Fakt ten rodzi pytanie o miejsce ruchów w Kościele i ich teologiczne uzasadnienie¹¹.

Próby teologicznego uzasadniania ruchów za pomocą dialektyki: instytucja i charyzmat, chrystologia i pneumatologia czy też hierarchia i prorocत्व nie wydają się być właściwe i wystarczające¹². Teologicznym umiejscowieniem ruchów jest przede wszystkim apostołskość Kościoła, a gwarantem ist-

wewnętrznym. **D. Ruchy.** Suma jednorodnych grup i wspólnot może stworzyć ruch. Zob. M. Chmielewski i J. Jezierski, *Duchowość współczesnych zrzeseń chrześcijańskich*, w: *Teologia duchowości katolickiej*, red. M. Igielski, Lublin 1999, s. 390-391.

⁶ B. Drożdż, *Zrzeszenia religijne miejscem urzeczywistniania się Kościoła*, w: *Teologia pastoralna T. 1*, red. R. Kamiński. Lublin 2000, s. 161.

⁷ ChL 24; Jan Paweł II, *Wiele charyzmatów i ruchów, ale jedna misja. Przemówienie do przedstawicieli ruchów kościelnych (30.06.1998)*, OR 19: 1998 nr 8-9, s. 38.

⁸ Jan Paweł II, *Jesteście bogactwem Kościoła...*, s. 35.

⁹ J. Ratzinger, *Ruchy kościelne i ich miejsce w teologii*, PS 6: 1998 nr 3, s. 10.

¹⁰ Por. Chmielewski i Jezierski, jw., s. 393.

¹¹ Zob. Ratzinger, *Ruchy kościelne...*, s. 9-10

¹² Zob. tamże, s. 10-16.

nienia ruchów i uporządkowania ich wzajemnych relacji ze strukturami Kościoła lokalnego jest urząd Piotrowy¹³. Sukcesja apostołska przekracza wyłącznie lokalny urząd kościelny i w nim się nie wyczerpuje. Element uniwersalny, który przekracza granice Kościoła lokalnego, jest nieodzowną cechą apostołskości. W Kościele zatem muszą być zawsze posługi i posłannictwa, które nie mają wyłącznie lokalnego charakteru, lecz odnoszą się do całej rzeczywistości eklezjalnej¹⁴.

Kościół lokalny więc, naznaczony posługą biskupią, stanowi stałą strukturę kościelną trwającą przez wieki, która przenikana jest przez ruchy z natury swojej dowartościowujące uniwersalistyczny aspekt posłannictwa apostołskiego i radykalizm Ewangelii. Dlatego ruchy nie pozwalają się całkowicie zamknąć w rzeczywistości Kościoła lokalnego. Niemniej, gdy z pokorą włączają się w życie Kościołów lokalnych, dostarczają tym Kościołom żywotność i duchową młodość. Jeśli zostają przyjęte przez biskupów i kapłanów w strukturach diecezjalnych i parafialnych stanowią prawdziwy dar Boży dla nowej ewangelizacji i dla działalności misyjnej we właściwym tego słowa znaczeniu (RM 72).

2. Kryteria eklezjalności ruchów

Teologiczne umiejscowienie ruchów, jakim jest apostołskość, implikuje ich miejsce urzeczywistniania, którym jest Kościół. Ruchy zatem z natury swojej powinny być eklezjalne. Stąd rodzi się potrzeba określenia kryteriów kościelności ruchów. Jan Paweł II podaje kilka podstawowych kryteriów charakteru kościelnego ruchów i innych zrzeżeń katolickich (zob. ChL 30).

Pierwszym kryterium jest stawianie na pierwszym miejscu powołania każdego chrześcijanina do świętości. Dotyczy to każdego członka i całego ruchu, który w realizacji swoich celów postulat ten powinien uważać za pierwszorzędnny. W ten sposób ruch spełnia w Kościele rolę narzędzia świętości. Drugie kryterium domaga się, aby każdy ruch odznaczał się odpowiedzialnością w wyznawaniu wiary katolickiej. Każdy ruch ma być miejscem głoszenia wiary, przybliżania do wiary i wychowania w wierze, które jest pełne i zgodne z autentyczną interpretacją Nauczycielskiego Urzędu Kościoła. Trzecie kryterium to świadectwo trwałej i autentycznej komunii kościelnej. Wyraża się ono w synowskim odniesieniu każdego członka i całego ruchu do papieża i biskupa, co przejawia się w lojalnej gotowości do przyjmowania ich nauki i pasterskich zaleceń. Czwarte kryterium zakłada zgodność ruchu z apostołskim celem Kościoła i czynny udział w jego realizacji. Ostatnie kryterium to zaangażowana obecność w społeczności ludzkiej, która jest służbą na rzecz pełnej godności człowieka¹⁵.

¹³ Tamże, s. 29-30.

¹⁴ Tamże, s. 27.

¹⁵ ChL 30; Drożdż, jw., s. 165, Chmielewski i Jezierski, jw., s. 397.

Przedstawione wyżej kryteria weryfikują się w życiu i działalności ruchów przez konkretne rezultaty, a zwłaszcza: „ożywienie umiłowania modlitwy, kontemplacji, życia liturgicznego i sakramentalnego; działalność na rzecz wzrostu powołań do chrześcijańskiego małżeństwa, do sakramentalnego kapłaństwa i do życia konsekrowanego; gotowość uczestniczenia w przedsięwzięciach i działaniach Kościoła zarówno na szczeblu lokalnym, jak krajowym i międzynarodowym; zaangażowanie w dziedzinie katechezy i pedagogiczne umiejętności w wychowywaniu chrześcijan; pobudzenie do chrześcijańskiej obecności w różnych środowiskach społecznych i udział w organizowaniu i animacji dzieł charytatywnych, kulturalnych i duchowych; duch wyrzeczenia i powrót do ewangelicznego ubóstwa jako do źródła wspaniałomyślnej miłości wszystkich ludzi; nawrócenie na drogę chrześcijańskiego życia lub powrót do wspólnoty ochrzczonych tych, którzy niegdyś «odeszli»” (ChL 30).

3. Niebezpieczeństwa grożące ruchom

Z niespełnieniem kryteriów eklezjalności wiążą się pewne zagrożenia dla ruchów jak: niebezpieczeństwo izolacji i sekciarstwa, zanegowanie instytucji i autorytetu władzy w Kościele, selektywizm w dziedzinie doktryny, moralności i kultu oraz niebezpieczeństwo horyzontalizmu¹⁶.

Zrozumiała potrzeba doświadczenia religijnego, osobowych więzi wspólnotowych, poczucie bezpieczeństwa i akceptacji, możliwość osobistego zaangażowania, jak również tęsknota za autentycznością, a także pewna bezkompromisowość, mogą sprzyjać izolowaniu się ruchu od parafii, diecezji, innych ruchów i całego Kościoła¹⁷. Ponadto małej grupie jakiegoś ruchu grozi zacieśnienie się do własnych problemów i zatracenie właściwych więzi z Kościołem i społeczeństwem¹⁸. Doświadczenie religijne nie może być jednak przeżywane w izolacji, w sposób niezależny, a tym bardziej sprzeczny z tym czym żyje Kościół w innych warunkach. Doświadczenia religijne jedynie wtedy będą miały charakter autentycznie kościelny, gdy będą współbrzmieć z doświadczeniami innych chrześcijan pozostających w oddziaływaniu innych kontekstów kulturowych, a jednocześnie będących wiernymi wymaganiami jednej i tej samej tajemnicy Chrystusa¹⁹.

Z tendencją do izolacji łączy się negacja instytucji i autorytetu władzy hierarchicznej w Kościele²⁰. Wielu chrześcijan odnosi się z dystansem do Ko-

¹⁶ M. Łaszczczyk, *Zagrożenia i szanse rozwoju stowarzyszeń i ruchów religijnych w Kościele*, RT 38-39: 1991-1992 z. 6, s. 243.

¹⁷ Tamże, s. 244.

¹⁸ Y. Congar, *Grupy nieformalne w Kościele z katolickiego punktu widzenia*, CTh 42: 1972 f. IV, s. 28.

¹⁹ Jan Paweł II, *Przemówienie podczas audiencji dla Kardynałów i Kurii Rzymskiej* (21 XII 1984), OsRomPol 5: 1984 nr 11-12, s. 5.

²⁰ Drożdż, jw., s. 168.

ścioła z powodu zranień, jakich doznało od instytucji Kościoła. Tacy, jeśli poszukują Boga i wspólnoty, kładą nacisk na działanie Ducha, charyzmaty i doświadczenie braterskich więzi w grupie. W ten sposób rodzi się niebezpieczeństwo odrzucenia autorytetu czy nawet całkowitego zakwestionowania struktur i władzy w Kościele²¹. Do tego dochodzi problem mieszania autorytetu urzędu z autorytetem osoby, co przyczynia się do przeciwstawienia charyzmatów urzędowi Kościoła²². Negatywną sytuację potęguje tradycyjno-autokratyczny i dyrektywno-rozkazodawczy styl kierowania parafiami, gdzie nie ma miejsca na dialog, współuczestnictwo i współodpowiedzialność, a także słusznej autonomii dla zrzeżeń kościelnych²³.

Innym niebezpieczeństwem grożącym ruchom jest selektywizm doktrynalny, moralny i kultowy. Jest skutkiem przeżywanej i legitymizowanej przez grupy religijne subiektywizacji wiary²⁴. Charakteryzuje się takim doбором wartości i norm życia religijnego, który odpowiada subiektywnym kryteriom i celom danej grupy. Przybiera on formę relatywizmu i indyferentyzmu religijnego²⁵. Seletywizm jest często procesem, który dokonuje się w sposób pozornie bezkonfliktowy i prawie niezauważalny. Stąd uznaniu siebie za wierzącego nie zawsze towarzyszy akceptacja nawet najbardziej podstawowych dogmatów wiary. Selekttywizm jest więc czasami nie do końca uświadomionym sposobem uwolnienia się spod bezpośredniego wpływu Kościoła²⁶.

Horyzontalizm to kolejne niebezpieczeństwo grożące ruchom i grupom religijnym. Polega on na zbyt dużym akcentowaniu działalności zewnętrznej oraz na bezkrytycznym przyjmowaniu form i metod świeckich. To z kolei grozi przekształceniem się ruchów w martwe instytucje kościelne²⁷. Towarzyszy temu zaniebdanie dążenia do świętości i pełni życia chrześcijańskiego przez budowanie wspólnoty z Bogiem i ludźmi²⁸. Jedynie odkrycie wymiaru wertykalnego implikuje otwarcie horyzontalne na potrzeby świata. Osobista więź z Bogiem, kroczenie drogą świętości zabezpiecza też przed psychologizmem, lekceważącym tajemniczą obecność i działanie łaski Bożej oraz przed pokusą aktywizmu, prowadzącego do aktywności na poziomie porządku czysto doczesnego²⁹.

²¹ Łaszczyk, jw. s. 245.

²² Drożdż, jw. s. 168.

²³ Łaszczyk, jw. s. 246.

²⁴ *Deklaracja końcowa Specjalnego Zgromadzenia Synodu Biskupów poświęcona Europie. „Abyście byli świadkami Chrystusa, który nas wyzwolił”, (28 XI 1990 –14 XII 1991)*, OsRom-Pol 13: 1992 nr 1, s. 49.

²⁵ Łaszczyk, jw., s. 247; Drożdż, jw., s. 169.

²⁶ Zob. J. Mariański, *Religijność w procesie przemian*, Warszawa 1991, s. 127-130.

²⁷ Zob. Jan Paweł II, *Wobec wyzwań współczesnego świata. Przemówienie wygłoszone podczas spotkania z biskupami Republiki Federalnej Niemiec (14.11.1989)*, OsRomPol 10: 1989 nr 10-11, s. 25.

²⁸ Drożdż, jw., s. 169.

²⁹ Jan Paweł II, *Życie ofiarowane za jedność. Homilia wygłoszona podczas Mszy św. (25 I 1983)*, OsRomPol 4: 1983 nr 2, s. 21; Drożdż, jw., s. 169-170.

U podłoża wymienionych niebezpieczeństw leży odrzucenie zasady pośrednictwa Kościoła³⁰. Członkowie ruchów podobnie jak każdy chrześcijanin wezwani są do komunii z Bogiem we wspólnocie Kościoła. Nie można zatem oddzielać pośrednictwa od Kościoła, który uczestniczy w misji Chrystusa – pośrednika między Bogiem i ludźmi³¹.

4. Znaczenie ruchów

Pomimo zagrażających im niebezpieczeństw ruchy, obok innych zrzeszeń, są szansą i wyzwaniem dla odnowy Kościoła i jego duszpasterskiej działalności³².

a. Ruchy a misterium Kościoła

Ruchy przyczyniają się do odnowy samoświadomości Kościoła, który w pewnym sensie sam jest „ruchem”, a przede wszystkim tajemnicą odwiecznej Miłości Ojca, z której bierze początek posłannictwo Syna i misja Ducha Świętego. Kościół, zrodzony z tego posłannictwa, znajduje się *in statu missionis*. W nim bowiem dokonuje się w czasie i przestrzeni misja Syna za sprawą Ojca w mocy Ducha Świętego³³. Kościół stale wyrasta z paschalnej tajemnicy Chrystusowego «odejścia» i jednocześnie żyje Jego stałym nowym «przycho-dzeniem» za sprawą Ducha Świętego, wewnątrz posłannictwa Parakleta-Ducha Prawdy (DV 63). Kościół zatem jest „ruchem” skierowanym do człowieka, przenikającym jego serce i sumienie. Jest „ruchem” wpisującym się w dzieje człowieka-osoby i ludzkich wspólnot³⁴.

Ruchy w Kościele odzwierciedlają w sobie misterium „Miłości”, z którego Kościół zrodził się i stale się rodzi. Mają zatem żyć pełnią życia przekazywanego człowiekowi jako dar Ojca w Jezusie Chrystusie za sprawą Ducha Świętego. Mają również urzeczywistniać w możliwej pełni Chrystusową misję kapłańską, prorocką i królewską, która stała się udziałem całego Ludu Bożego³⁵.

Ruchy w Kościele wyrażają również ów wieloraki ruch, który jest odpowiedzią człowieka na Objawienie, na Ewangelię: ruch w kierunku samego Boga

³⁰ F. Blachnicki, *Teologia pastoralna ogólna*. Cz. I, Lublin 1970-1971, s. 251-252.

³¹ Jan Paweł II, *Tak dla Kościoła. Katecheza wygłoszona 24.07.1991 r.*, w: *Wierzę w Kościół...*, s. 22-23.

³² Zob. P. Cordes, *Rola ruchów i stowarzyszeń katolickich w Kościele i nowoczesnym społeczeństwie*, w: *Wiosna ruchów. Materiały z I Kongresu Ruchów Katolickich (3-4.06.1994)*, oprac. A. Schulc, Warszawa 1994 s. 40-51.

³³ Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona do uczestników spotkania „Ruchy w Kościele” (27. 09. 1981)*, *OsRomPol* 2: 1981 nr 9, s. 8; Jan Paweł II, *Jesteście bogactwem Kościoła...*, s. 35.

³⁴ Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona do uczestników spotkania „Ruchy w Kościele”...*, s. 8; Zob. A. Scola, *Ruchy w Kościele powszechnym i lokalnym*, *PS* 3:1998 nr 6, s. 59-64; P. Coda, *Ruchy kościelne-darem Ducha Świętego*. *PS* 3:1998 nr 6, s. 47.

³⁵ Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona do uczestników spotkania „Ruchy w Kościele”...*, s. 8.

Żywego, który tak bardzo przybliżył się do człowieka; ruch w stronę wnętrza, własnego serca i sumienia, które w spotkaniu z żywym Bogiem odślania właściwą sobie głębię; ruch w stronę ludzi, braci i siostr, których Chrystus stawia na drodze naszego życia; ruch w stronę świata, który nieustannie oczekuje na „objawienie się synów Bożych” (Rz 8, 19)³⁶.

b. Ruchy a wspólnotowy wymiar Kościoła

Kościół, pomimo upływającego czasu, wciąż staje przed zadaniem praktycznego wcielenia w życie eklezjologii komunii Soboru Watykańskiego II. Dla tego wielkim zadaniem Ludu Bożego na progu trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa jest czynić Kościół domem i szkołą komunii (NMI 43). Ruchy kościelne obok innych rzeczywistości kościelnych wychodzą naprzeciw potrzebie szkół eklezjologii komunii, opartych na duchowości wspólnoty, potrzebnych do aktualizacji nauki Soboru Watykańskiego II³⁷.

Duchowości komunii wiele miejsca poświęca Jan Paweł II w liście apostołskim *Novo millennio ineunte*. „Duchowość komunii to przede wszystkim spojrzenie utkwione w tajemnicy Trójcy Świętej, która zamieszkuje w nas i której blask należy dostrzegać także w obliczach braci żyjących wokół nas. Duchowość komunii to także zdolność odczuwania więzi z bratem w wierze dzięki głębokiej jedności mistycznego Ciała, a zatem postrzegania go jako «kogoś bliskiego», co pozwala dzielić jego radości i cierpienia, odgadywać jego pragnienia i zaspokajać jego potrzeby, ofiarować mu prawdziwą i głęboką przyjaźń. Duchowość komunii to także zdolność dostrzegania w drugim człowieku przede wszystkim tego, co jest w nim pozytywne, a co należy przyjąć i cenić jako dar Boży: dar nie tylko dla brata, który bezpośrednio go otrzymał, ale także «dar dla mnie». Duchowość komunii to wreszcie umiejętność «czynienia miejsca» bratu, wzajemnego «noszenia brzemion» (por. Ga 6, 2) i odrzucania pokus egoizmu, które nieustannie nam zagrażają, rodząc rywalizację, bezwzględne dążenie do kariery, nieufność, zazdrość” (NMI 43).

Ruchy eklezjalne poprzez strukturę małych grup, przez bezpośrednie i osobowe relacje w nich, dają możliwość doświadczenia wspólnotowości Kościoła na płaszczyźnie horyzontalnej. W ruchach też, dzięki wspólnotocie z drugimi, istnieje szansa głębszego i bardziej osobowego przeżywania komunii z Bogiem³⁸. Wspólnota z innymi, jaka urzeczywistnia się w ruchach, nie tylko daje możliwość przynależności do jakiejś społeczności, ale jest okazją do współtworzenia z innymi tej społeczności, a przez to upodmiotowienia, szczególnie wiernych świeckich (ChL 28). Upodmiotowienie świeckich dokonuje się w ruchach dzięki charyzmatom, które są czynnikiem strukturalizującym i organizującym wspólnotę. Ruchy bowiem są szczególnie sprzyjającą przestrzenią do

³⁶ Tamże.

³⁷ Coda, jw., s. 53-54.

³⁸ Łaszczuk, jw., s. 250.

przyjęcia charyzmatów, które rozpoznaje się w sposób strukturalny, jako niezbędny warunek samookreślenia wspólnoty Kościoła³⁹.

Ruchy zatem są postrzegane jako „znak wspólnoty i jedności Kościoła w Chrystusie” (DA 18). Życie w braterstwie, pojmowane jako życie wspólne w miłości, stanowi wymowny znak kościelnej komunii (VC 42). Znak ten, ujawnia się nie tylko poprzez „komunię” w stosunkach wewnętrznych ruchu, ale również w zewnętrznych z innymi eklezjalnymi podmiotami, poprzez komplementarną różnorodność i jedność, w szerszym kontekście chrześcijańskiej wspólnoty (ChL 29). Eklezjalna wizja ruchów ujawnia się w zdecydowanej woli uczestniczenia ruchu w życiu całego Kościoła jako wspólnoty uczniów Chrystusa i do pomnażania jej przez głęboką jedność i współpracę między świecymi, zakonnikami a kapłanami w zakresie życia Kościoła i jego apostołatu⁴⁰.

c. Ruchy a misyjny wymiar Kościoła

Ruchy są miejscem ewangelicznego nawrócenia, szkołą wiary i modlitwy, wprowadzenia do liturgii i wychowania do odpowiedzialności za Kościół i świat⁴¹. Są podmiotem, narzędziem i miejscem misji Kościoła⁴². Dlatego stanowią prawdziwy dar Boży dla nowej ewangelizacji i dla działalności misyjnej we właściwym tego słowa znaczeniu (RM 72).

Ruchy, posiadające cechę nowości i żywotności, pomimo swej różnorodności, mają cechy wspólne, czy też podobne aspekty, które decydują o tym, że są podstawowym i dynamicznym miejscem kształtowania nowego człowieka tzn. w pełni przemienionego w Chrystusie⁴³. Ta wewnętrzna przemiana jest celem ewangelizacji. Kościół wówczas ewangelizuje, kiedy boską mocą Nowiny, jaką głosi, stara się przemienić sumienie poszczególnych ludzi i wszystkich razem, a w konsekwencji także ich życie, działalność i środowisko, w którym przebywają (EN 18).

Do wspólnych cech ruchów decydujących o ewangelicznej przemianie człowieka należy zaliczyć najpierw nowość życia i zaangażowania, która ma swe źródło w nowym spotkaniu z Chrystusem, nawróceniu i łączności z Nim. Nowość ta opiera się na ponownym odkryciu sakramentów inicjacji chrześcijańskiej, a szczególnie łaski chrztu⁴⁴. Ma to szczególne znaczenie dla katolików świeckich, których celem egzystencji jest dochodzenie do poznania radykalnej nowości chrześcijańskiej płynącej z sakramentu chrztu, aby w konsekwencji mogli wypełnić swoje życiowe obowiązki zgodnie z otrzymanym od Boga po-

³⁹ Coda, jw., s. 53.

⁴⁰ Jan Paweł II, *Formy życia konsekrowanego w naszych czasach. Katecheza wygłoszona 5.10.1994*, w: *Wierzę w Kościół...*, s. 487.

⁴¹ R. Kamiński, *Małe grupy religijne a odnowa Kościoła*, HD 64: 1995 nr 4, s. 40.

⁴² Por. Łaszczyk, jw., s. 253-254.

⁴³ A. M. Monleon, *Ruchy środowiskiem przemiany człowieka*, PS 3:1998 nr 6, s. 81-82.

⁴⁴ Jan Paweł II, *Jesteście bogactwem Kościoła...*, s. 34 ; Monleon, jw., s. 84.

wołaniem (ChL 10). Z ponownym odkryciem łaski chrztu i nowości życia jest związane ponowne odkrycie słowa Bożego, które jest czystym i trwałym źródłem życia duchowego (DV 21). Gorliwe słuchanie słowa Bożego, a także wierność dziedzictwu wiary czerpanemu ze źródła Tradycji, jest jedną z głównych cech ruchów kościelnych⁴⁵.

Nowość życia w Chrystusie prowadzi do poszukiwania radykalizmu ewangelicznego, który jest kolejną wspólną cechą ruchów kościelnych. Radykalizm ewangeliczny w ruchach wyraża się poprzez życie bardziej ubogie, bardziej braterskie, życie dzielenia się, dyspozycyjności, dawania, wolności, radości a nawet entuzjazmu. Braterska więź charakteryzująca ruchy w ich pragnieniu radykalizmu ewangelicznego jest ważnym wyrazem dokonującej się przemiany człowieka. Życie we wspólnocie ukazuje inne człowieczeństwo – otwarte, uprzejme, przyjazne, a tym samym przyciąga innych, szczególnie młodych. Braterska więź w Bogu, na nowo odnaleziona, pomaga w przemianie ludzi, wyzwoleniu, daje nadzieję, uspokaja, a także oczyszcza, bo życie wspólnotowe nie jest wolne od przeciwieństw. Dlatego wymaga ono także wzajemnego przebaczenia⁴⁶.

Życie braterskie, niezależnie od konkretnej formy jego urzeczywistniania, zawiera w sobie wspólnotowe zaangażowanie. Dlatego u podstaw wszystkich ruchów, przy całej różnorodności form ich działalności, znajdujemy zaangażowanie, bez którego rozpadłyby się szybko lub byłyby okazjonalnym spotkaniem. Trwanie we wspólnocie i zaangażowanie w niej domaga się zaakceptowania pewnych podstawowych wymagań przez jej członków a często prowadzi do rzeczywistości przymierza. Wspólnotowe zaangażowanie skierowane na zewnątrz przyczynia się do przemiany środowiska i społeczeństwa, która może zaistnieć tylko dzięki działaniu „podmiotu społecznego”, to jest jakiejś grupy, wspólnoty, zrzeszenia bądź ruchu. Ma to szczególne znaczenie w obrębie społeczeństwa pluralistycznego i rozczłonkowanego oraz w sytuacjach szczególnie złożonych i trudnych. Tak więc formy zrzeszonej działalności świeckich, w świecie zsekularyzowanym, stanowią wyjątkowo cenną pomoc dla wielu ludzi w prowadzeniu chrześcijańskiego życia zgodnego z wymaganiami Ewangelii oraz w zaangażowaniu misyjnym i apostołskim (ChL 29).

Nowy wysiłek misyjny, a szczególnie ewangelizacja jest jedną z linii głębokiej zbieżności ruchów, pomimo dużej różnorodności ich form. Ruchy, zgodnie z rozumieniem ewangelizacji, jako zanoszenie Dobrej Nowiny do wszelkich kręgów rodzaju ludzkiego (EN 18), usiłują ewangelizować rodzinę, młodzież, kulturę, życie zawodowe, polityczne, poświęcając wiele uwagi osobom potrzebującym⁴⁷. Zdolność ewangelizacyjna współczesnych ruchów związa-

⁴⁵ Jan Paweł II, *Jesteście bogactwem Kościoła...*, s. 34; Monleon, jw., s. 86.

⁴⁶ Tamże, s. 87-88.

⁴⁷ Tamże, s. 90.

na jest z otwarciem na Ducha Świętego, co wyraża się nie tylko w otwarciu na dary nadzwyczajne, ale na rozpoznawaniu woli Bożej w nauce Kościoła i znakach czasu oraz na wypełnianiu rozpoznanej woli Bożej. Ruchy, jako wspólnoty charyzmatyczne, dzięki takiemu otwarciu na Ducha Świętego, potrafią dostosować swoje metody ewangelizacji do potrzeb współczesnego człowieka⁴⁸. Jedną z podstawowych metod ewangelizacyjnych jest świadectwo, które w przypadku ruchów wydaje się być wiarygodne nawet dla współczesnego zsekularyzowanego człowieka⁴⁹.

Ostatnią, ale bardzo ważną cechą, dla której ruchy wydają się być miejscem przemiany człowieka w Chrystusie, jest to, że są darem Ducha Świętego. Nie ma bowiem autentycznej przemiany człowieka jak tylko w Duchu Świętym. Znakiem, że środowiska ruchów są miejscem prawdziwej przemiany są liczne powołania kapłańskie i zakonne, które są szczególnie ważnym owocem działania Ducha Świętego. Skutkiem działania Ducha Świętego jest także wzbudzenie pragnienia świętości. Przemiana bowiem życia w Chrystusie prowadzi człowieka do uświęcenia. Nie można też słuszniej określić powołania ruchów w Kościele i współczesnym świecie jak powołaniem do świętości⁵⁰. Świętość zaś jest nadrzędnym i podstawowym celem wszelkiej działalności duszpasterskiej Kościoła (NMI 30).

Podsumowując rolę ruchów w Kościele, należy stwierdzić, że charyzmat jakiegoś ruchu, z całą swoją oryginalnością, nie może wzbogacić depozytu wiary, którego Kościół strzeże z niezłomną wiernością. Jest jednak niezwykle skuteczną pomocą, pociągającym i przekonującym wezwaniem do tego, by chrześcijańskie doświadczenie przeżywać w pełni, w rozumny i twórczy sposób. W ten sposób charyzmaty potwierdzone przez Kościół jawią się jako drogi wiodące do głębszego poznania Chrystusa i do pełniejszego oddania Mu siebie, a jednocześnie prowadzą do pełniejszego zakorzenienia w komunii Kościoła. Ruchy zatem zasługują na uwagę wszystkich członków Kościoła, poczynając od biskupów, którym powierzona została troska o Kościoły partykularne w komunii z papieżem. Mogą one wnieść cenny wkład w życie całego Kościoła, a zwłaszcza tam, gdzie proces ewangelizacji się rozpoczyna, czy rozpoczyna na nowo i napotyka duże trudności⁵¹. Krótko mówiąc, wartość eklezjalna ruchów wyraża się w urzeczywistnianiu tego, co w Kościele jest istotne: nadprzyrodzonej wiary, braterskiej miłości, świadomego i czynnego uczestnictwa w liturgii, upodmiotowienia świeckich i działalności apostołskiej⁵².

⁴⁸ Łaszczuk, jw., s. 253.

⁴⁹ EN 41; Monleon, jw., s. 90-91.

⁵⁰ Tamże, s. 88 i 91.

⁵¹ Jan Paweł II, *Jesteście bogactwem Kościoła...*, s. 35

⁵² Łaszczuk, jw., s. 250; Zob. L. J. Suenens, *Nowe Zesłanie Ducha Świętego?* Poznań 1988, s. 126-144.